

# Jacek Baluch

---

## Konferencja Teoretycznoliteracka Młodych Pracowników Polonistyki (Pcim, 2-7 lutego 1965)

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce  
literatury polskiej 56/4, 605-608

---

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

# IV. K R O N I K A

## KONFERENCJA TEORETYCZNLITERACKA MŁODYCH PRACOWNIKÓW POLONISTYKI

(Pcim, 2—7 lutego 1965)

Tegoroczna, IV Ogólnopolska Konferencja Teoretycznoliteracka Młodych Pracowników Polonistyki została zorganizowana przez Katedrę Literatury Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W Konferencji wzięli udział przedstawiciele wszystkich niemal ośrodków polonistycznych kraju, reprezentujący poszczególne Uniwersytety, Wyższe Szkoły Pedagogiczne oraz Instytut Badań Literackich. Obecni byli także przedstawiciele Czechosłowackiej (Praga) i Słowackiej (Bratysława) Akademii Nauk, studiujący w Polsce stypendyści z Jugosławii i Stanów Zjednoczonych oraz kilku krytyków literackich młodego pokolenia. Obradom przysłuchiwali się prof. prof. Maria Dłuska, Maria Renata Mayenowa i Henryk Markiewicz (kurator Konferencji).

Impreza ta miała charakter spotkania roboczego; wymianie zdań i poglądów towarzyszyła atmosfera koleżeńska, do czego przyczyniło się w niemalym stopniu zakwaterowanie uczestników w domu wypoczynkowym kopalni „Siersza”, wspólne posiłki, spacer i rozrywki (kulig, sanki).

Tematem Konferencji były zagadnienia liryki. Wokół problematyki tego rodzaju literackiego koncentrowały się wystąpienia poszczególnych prelegentów. Wygłoszono czternaście referatów, odbyło się także jedno seminarium.

Najburzliwszą dyskusję, w której ostro się starły poglądy na sposób badania dzieła literackiego, wywołał referat Jana Józefa Lipskiego — *Okazjonalny charakter języka liryki*. Postawione w tytule zagadnienie było tylko jednym z problemów obszernego referatu, charakteryzującego się szerokimi horyzontami intelektualnymi, rozległą bazą teoretyczną i w konsekwencji wybiegającego daleko poza sprawy samej liryki.

Uważając związek twórca—dzieło za typowy dla formacji kulturowej europejskiej od renesansu po dzień dzisiejszy, podjął Lipski próbę rehabilitacji badań biograficznych, dziś niewątpliwie mało popularnych (zwłaszcza wśród młodszych badaczy) mimo utrwalonej w tradycji literaturoznawstwa formy monografii jednego autora. W ten sposób Lipski postawił pytanie o inne od psychologicznego uzasadnienie badań biograficznych. Drugim zasadniczym problemem referatu było pytanie o to, co oznacza autor w dziele literackim. Pomijając epikę i dramat, zajął się Lipski kwestią, w jakim stopniu sam tekst wystarcza do ukonstytuowania „ja” lub „ty” lirycznego (zwłaszcza analizie „*du-Liryk*” poświęcił referent dużo miejsca). Wreszcie w oparciu o ustalenia współczesnej logiki i lingwistyki dokonał rozszerzenia pojęcia zdań okazjonalnych na wszystkie zdania liryki, ponieważ ich aktualizacji dokonujemy każdorazowo w odniesieniu do konkretnego podmiotu lirycznego i interesują nas one ze względu na to, co orzekają o podmiocie i poprzez ten podmiot aktualizowane.

Syntetyczne ujęcia referatu wynikały z przekonania, że „podstawowym pytaniem jest pytanie o kulturę”, były wyrazem sprzeciwu wobec segmentowania formacji kulturowej w ramach specjalizacji nauk, ponieważ cięcia tego rodzaju, nawet jeśli metodologicznie słuszne, są według Lipskiego niebezpieczne dla humanistyki, stawiając jej przedmiot w niewłaściwym świetle.

Zagadnienia ogólne liryki poruszał referat Janusza Sławińskiego — *Kategoria podmiotu lirycznego*. W oparciu o tę kategorię wyznaczył referent odrębność przekazu lirycznego, która polega na: monocentryczności (cały materiał wokół jednego podmiotu, podczas gdy policentryczny dramat nie konstruuje nadrzędnego podmiotu ponad mozaiką podmiotów); aktualizacji „ja” lirycznego na jednym planie semantycznym (epika ma dwa stopnie semantyczne, które charakteryzuje konstytuowanie się „ja” poprzez „przytoczenie przytoczenia”, przytoczenie jednoplanowe jest sprzeczne z semantyką narracji); przytoczeniu bezkontekstowym (w epice i dramacie przytoczenie następuje w kontekście wzajemnie ograniczających się przytoczeń). Jest więc utwór liryczny utworem semantycznie jednostopniowym, w trakcie którego dokonuje się formowanie jednorazowego „ja” lirycznego.

Ogólnych problemów dotyczyło także wystąpienie Oskara Čepana (Bratysława), który mówił o problemie montażu poetyckiego. W referacie przynoszącym raczej tezy robocze, pozbawione szerszej egzemplifikacji, przedstawił autor propozycję badania specyfiki współczesnej kompozycji poetyckiej, która w przeciwieństwie do tradycyjnej — jednorodnej, odznacza się różnorodnością (montaż), przy pomocy metod fonologii. W czasie dyskusji powstały wątpliwości co do sposobu analizy utworu literackiego na różnych piętach; pytano, co należy uznać za jednostkę na poziomie tematycznym, ponieważ referat nie dawał propozycji formalizacji w tej płaszczyźnie; wreszcie zastanawiano się nad tym, czy przy rozwiniętej poetyce lingwistycznej i równocześnie pozostającej w tyle poetyce historycznej istnieje możliwość określania na tej drodze reguł składni fabularnej.

Lucylla Pszczołowska zajęła się problemem *Wiersz a utwór liryczny*, wykazując mocne powiązanie obu tych zjawisk mimo istnienia utworów lirycznych niewierszowanych i utworów wierszowanych nielirycznych, a także historyczną zmienność stosunków między nimi. Analizując semantyczną zawartość poszczególnych typów wierszowych ze względu na ich specyfikę językową, dała szereg przykładów na historyczną zmienność wyznaczników tego rodzaju, wykazała ich zależność od formy wierszowej i zdeterminowanej przez nią struktury składniowej oraz łączność z konwencjonalną tematyką.

Podobnych zagadnień dotyczył referat Miroslava Červenki — *Semantyka czeskiego aleksandrynu* (niestety, referent nie mógł przybyć osobiście na konferencję). Wychodząc od analizy wersyfikacyjnej, w sposób nowy ujął problem semantyki wiersza, ukazując, jak system języka czeskiego (akcent inicjalny i związane z nim trudności w kształtowaniu aleksandrynu) zdeterminował stylistyczne nacechowanie aleksandrynu na skutek rozbieżności systemu językowego i normy rytmicznej. W konsekwencji struktura czeskiego aleksandrynu zagroziła mu drogę do epiki i spowodowała, że ten rzadki na gruncie czeskim twór wierszowy pojawia się przede wszystkim w liryce.

Mimo zupełnie odmiennego punktu wyjścia wyraźną zbieżność z problematyką dwóch poprzednich referatów wykazały główne tezy genologicznego referatu Ireneusza Opackiego — *Z zagadnień cyklu sonetowego w polskim romantyzmie*.

Opacki wykazał, że sonet nie zawsze mieścił się w poetyce romantyzmu, że częstokroć dochodziły tu do głosu elementy klasycyzujące. Romantyczna jednak sonetomania, podejmując poetykę sonetu jako poetykę cyklu sonetowego, przy-

czyniła się w znacznej mierze do wkroczenia liryki na tereny przynależne dotąd innym rodzajom literackim, w czym wyraziła się charakterystyczna dla romantyzmu przemiana roli liryki w literaturze. Poprzez szeroki krąg od poematu opiewanego i podróżniczego, przez poemat biograficzny i filozoficzny aż po epopeję romantyczna sonetomania dokonała ulirycznienia form wypowiedzi epickiej.

Z innych referatów genologicznych charakter teoretyczno-metodologiczny miało wystąpienie Teresy Kostkiewiczowej, która posługując się propozycjami metodologicznymi Jakobsona, w referacie *Oda oświeceniowa a oda pseudo-klasyczna* przedstawiła ewolucję ody.

Natomiast charakter historycznoliteracki miał referat Stefana Nieznankowskiego — *Staropolska pieśń walekowa*, w którym autor omówił staropolskie pieśni o tematyce pożegnalnej, wykazując ich ewolucję tematyczną, nie postulując jednak jakichś różnic gatunkowych poza wyróżnikiem tematycznym, co zresztą w tej epoce mogło być jeszcze odczuwane jako cecha gatunkowa.

Problematykę ogólną w oparciu o egzemplifikację szczegółową podjął w swoim referacie Edward Balcerzan. Był to jeden z najciekawszych referatów pismskiej Konferencji. Okazało się tu raz jeszcze, jak pożyteczna dla badań semantycznych jest praca nad przekładem. W referacie *Zagadnienie „pola znaczeniowego” w badaniach przekładów poetyckich (Jasieński i Majakowski)* zaproponował zmodyfikowane na potrzeby praktyczne nauki o tłumaczeniu rozumienie pola znaczeniowego, jako „względnie uporządkowanego układu słów oraz zespołów słów w danym języku etnicznym, reprezentowanych przez jedno hasło wywoławcze, ugrupowanych na zasadzie przyległości lub podobieństwa i zdolnych do wystąpienia w danym kontekście na prawach substytutów”.

Wychodząc z założenia Winogradowa, że kontekst nie jest w stanie zatrzeć całkowicie podstawowego znaczenia słów, obok pola znaczeniowego, które konstytuują normy ogólnojęzykowe, wyróżnił Balcerzan także pole tematyczne, które istnieje w danym utworze, będącym dla niego zespołem norm. Ponieważ podobny zespół norm stwarza zastosowanie określonej poetyki, można w konsekwencji wyróżnić trzy pola: znaczeniowe — zawarte w systemie językowym; stylistyczne — charakterystyczne dla danej poetyki, szkoły poetyckiej czy autora; tematyczne — w konkretnym tekście.

Henryk Pustowski w referacie *Jeszcze o gramatyce poezji*, bazując na propozycjach metodologicznych Jakobsona, pokazał typologiczne zbieżności współczesnej poezji, zwłaszcza metaforyki, dla której poeci różnych kierunków poszukują motywacji językowej, wykorzystując idiomatykę i frazeologię. Mimo że sprawa szczególnej przydatności metod lingwistycznych w badaniach poświęconych zwłaszcza poezji współczesnej została w czasie trwania Konferencji kilkakrotnie podkreślona, referat wzbudził pewne sprzeciwy w dyskusji, a to ze względu na połączenie tej metody z teorią asocjacji.

Dlatego pewnym zaskoczeniem było pozytywne przyjęcie referatu Zdzisława Łapińskiego — *Obraz poetycki u Przybosa*, opartego na teorii psychologii spostrzegania orientującej się na teorię informacji. Rewelacji dotyczących samego tematu nie wniósł, zaskoczył jednak metodologiczną odmiennością, jako najbardziej psychologizujące wystąpienie w tej Konferencji. Można to traktować jako przejaw większej tolerancji metodologicznej niż np. na poprzedniej Konferencji w Ustroniu.

Wreszcie charakter historycznoliteracki miały prace Stanisława Jaworskiego i — przede wszystkim — Antoniny Bartoszewicz. Stanisław Jaworski w referacie *Antyestetyzm w poezji lat dwudziestych* zajął się problemem, o ile tak

postawione zagadnienie jest uprawnione, co oznacza kategoria antyestetyzmu, której nie ma w podręcznikach estetyki i wśród tzw. kategorii estetycznych.

Jaworski wykazał antykonwencjonalizm futuryzmu i dadaizmu, negację i zniesienie hierarchii w tej poezji, gdzie motywy religijne mogą być równocześnie stylizacją uwznioślającą i bluźnierstwem. Pokazał degradację elementów stylu wzniosłego, wprowadzenie nowego kontekstu na zasadzie nie przedmiotowej, lecz emocjonalnej. Dyskusja nad referatem dotyczyła nie tyle samej faktografii, na ogół znanej, ile refleksji teoretycznej: antyestetyzm, aestetyzm czy estetyzm *à rebours*?

Referat Antoniny Bartoszewicz *Uwagi o używalności terminu „poezja” i o pewnym modelu poezji w pierwszej połowie dziewiętnastego wieku* stwierdził znaczne rozszerzenie używalności terminu poezja w pierwszej połowie XIX stulecia w porównaniu z okresem poprzednim i większe zainteresowanie problemem określenia istoty poezji. Referentka zajęła się także pewnym szczególniejszym modelem poezji, określonym — za Marią Janion — jako poezja „zmierzchu romantyzmu” (Syrokomla), wykazując opozycję przeciw romantyzmowi w omawianej dobie, wyobcowanie wielkiego romantyzmu z ówczesnej świadomości społecznej i literackiej, proponując jednocześnie traktowanie tego modelu poezji jako pewne odnowienie poezji sentymentalnej w ramach romantyzmu.

Charakter komunikatu miało wystąpienie Eugeniusza Czaplejewicza — *Poetyka matematyczna a badanie liryki*. Przedstawił w nim referent główne nurty poetyki matematycznej, trudności i zarzuty, z którymi się ona spotyka (metody matematyczne nie opisują zjawisk w ich rozwoju historycznym), oraz zaproponował używanie do badań literackich teorii gier i podejmowania decyzji.

Nowością w dotychczasowej praktyce Konferencyj było przeprowadzone przez Janusza Sławińskiego seminarium, którego tematem była analiza jednego wiersza — *Eallody od rymu* Mirona Białoszewskiego. W czasie tego spotkania doszło do ożywionej dyskusji, zaprezentowano wiele propozycji interpretacyjnych, także żartobliwych. Seminarium uznano za bardzo udane i postanowiono kontynuować tę formę pracy na następnych Konferencjach, biorąc pod uwagę zwłaszcza aspekt dydaktyczny, z którym styka się na co dzień przeważająca większość uczestników Konferencyj w pracy z młodzieżą studencką.

W podsumowaniu Kazimierz Bartoszyński zwrócił uwagę na krystalizację wspólnego języka młodych polonistów. Podkreślił też roboczy charakter Konferencyj — są one celem same w sobie, dają możliwość poszerzenia horyzontów młodym stażystom, doktorantom i asystentom, z których nie wszyscy znajdują odpowiednie bodźce kształcenia w swoich katedrach. Równocześnie wydaje się, że za mało było prac opartych bezpośrednio na tekście, podobnie w dyskusji łatwiej było o teoretyzowanie niż egzemplifikację materiałową. Podkreślono też wyrównywanie się poziomowi poszczególnych referatów (np. w porównaniu z II Konferencją w Toruniu), postulowano zachowanie tradycji spotkań o problematyce ograniczonej kryteriami rodzajów literackich.

Następna, V Konferencja będzie poświęcona problematyce dramatu — organizację jej powierzono Uniwersytetowi Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Jacek Baluch